Jak rozwijać Iławę? Kandydaci na burmistrza przedstawiają swoje pomysły - przeczytaj drugą część internetowej debaty!

data aktualizacji: 2024.04.03

Zapraszamy do lektury drugiej części internetowej debaty kandydatów na burmistrza Iławy, zorganizowanej przez portal www.infoilawa.pl, aby pomóc iławianom 7 kwietnia podjąć świadomą, trafną i najlepszą dla naszego miasta decyzję wyborczą.

W odcinku drugim podejmujemy bardzo ważne tematy pod wspólnym hasłem "Finanse, gospodarka, rozwój".

Roman Brzozowski, Dawid Kopaczewski i Michał Młotek odpowiadają na pytania:

- *o to, gdzie szukać oszczędności, a gdzie wypracować dodatkowe dochody miasta,*
- *o pomysł na Wielką Żuławę,*
- *o szkołę podstawową na osiedlu Piastowskim*
- *i wreszcie - o S5 dla Iławy.*

Odpowiedzi udzielili wszyscy kandydaci - ich kolejność w poniższej publikacji jest alfabetyczna i jednocześnie zgodna z kolejnością na liście wyborczej.

---

1. Sytuacja finansowa lokalnych samorządów jest coraz trudniejsza. Rosnące koszty oświaty przy niewystarczającej subwencji, inflacja, wysokie koszty pracy i energii - to jedne z największych wyzwań. Jakie Pan ma pomysły na oszczędności w miejskiej kasie, a jakie - na pozyskanie przez miejski samorząd dodatkowych wpływów, przychodów?

Roman Brzozowski:

To, że sytuacja finansowa lokalnych samorządów jest coraz trudniejsza, to mit polityczny tworzony przez Platformę Obywatelską za rządów Prawa i Sprawiedliwości.

Bo jeżeli udział samorządów lokalnych w podatkach od osób fizycznych i prawnych w roku 2024 wynosi 38,46%, a płaca minimalna wzrosła z 3 600 zł w roku 2023 do 4 242 zł w roku 2024, to wpływy do budżetu miasta będą dużo wyższe. I tak w Iławie w 2023 roku wynosiły one 33 284 675, a w 2024 roku planowane są na kwotę 44 181 028 zł. Pamiętać należy, że udział gmin w podatku dochodowym stanowiącym dochód budżetu państwa uzależniony jest od miejsca zamieszkania, a nie miejsca pracy. Budżet miasta w roku 2023 to 193 305 423 zł, a w roku 2024 to 221 809 911 zł, więc gdzie tu bieda. Dlatego **racjonalizować trzeba wydatki, a jest gdzie, o czym pisałem wcześniej. Na pewno szansą na dodatkowe wpływy na inwestycje jest Krajowy Plan Odbudowy, w którym na inwestycje w województwie warmińsko - mazurskim przewidziano kwotę ponad 12,3 miliarda złotych.**

Dawid Kopaczewski:

W obecnej kadencji podjąłem szereg działań powodujących uszczelnienia naszego budżetu oraz oszczędności i zwiększanie wpływów - tę drogę mam zamiar kontynuować. Przykładem procesów oszczędnościowych było **rozszerzenie centrum usług wspólnych o kolejne jednostki**, czyli o żłobek i centrum sportu. Dzięki tym działaniom zaoszczędziliśmy rocznie kilkadziesiąt tysięcy złotych. **Ponadto od kwietnia ruszył nowy żłobek - podjąłem decyzję, że nie będziemy zatrudniać nowego dyrektora** (kierować nim będzie dyrektor żłobka przy ul. Obrońców Westerplatte), dzięki czemu każdego miesiąca zaoszczędzimy kilka tysięcy złotych. W skali roku to już kolejnych kilkadziesiąt tysięcy złotych. Należy też podkreślić, że **uregulowałem kwestię z umową z Gminą Iława na kursowanie naszych autobusów po terenie gminy**. W wyniku zaniedbań poprzednich kadencji straciliśmy, jako miasto, na tej umowie ponad 1,5 mln złotych! Moja determinacja i dbałość o budżet miasta doprowadziły do uregulowania tego faktu. Od 2 lat obowiązuje umowa, która w całości zabezpiecza interes Iławy, co oznacza, że do tych kursów nie dopłacamy ani złotówki. Te wszystkie działania oszczędnościowe będą kontynuowane w kolejnej kadencji.

Miejskie wpływy należy zwiększać poprzez pozyskiwanie kolejnych pieniędzy zewnętrznych (dotacji), a biorąc pod uwagę naszą wysoką skuteczność, o to możemy być spokojni. Drugą kwestią w tej sprawie jest zwiększanie bazy podatkowej - im więcej przedsiębiorców, nieruchomości na terenie miasta, tym więcej wpływów do budżetu. W tej materii chcę kontynuować

współpracę z lokalnymi przedsiębiorcami, którzy dokupując od miasta grunty, powiększają swoje nieruchomości, rozbudowują zakłady i zwiększają zatrudnienie, które przekłada się na większe wpływy podatkowe. **Nie bez znaczenia będzie pozyskiwanie nowych inwestorów oraz ważna będzie także zmiana planu zagospodarowania przestrzennego uwzględniająca potrzeby przedsiębiorców w tej kwestii** - to także będzie czynnik pobudzający lokalną przedsiębiorczość.

Wzrostowi wpływów ma też pomóc Iławska Karta Mieszkańca jako mechanizm zachęcający do rozliczania podatku w Iławie oraz promujący usługi publiczne, co przekłada się także na większe wpływy naszych jednostek świadczących usługi w ramach IKM.

Michał Młotek:

Zarządzanie samorządem, w obliczu rosnących kosztów i ograniczonych dochodów, wymaga zarówno strategicznego myślenia, jak i kreatywności. **Moim priorytetem będzie zapewnienie stabilności finansowej miasta, przy jednoczesnym rozwijaniu jego potencjału i atrakcyjności dla obecnych i przyszłych mieszkańców.**

W zakresie oszczędności kluczowa będzie dla mnie optymalizacja wydatków. Taka analiza pozwoli zidentyfikować potencjalne obszary do oszczędności, bez szkody dla jakości świadczonych usług. Priorytetem będzie efektywne zarządzanie zasobami miasta oraz inwestycje w projekty o wysokiej stopie zwrotu społecznego.

Warto przypomnieć mieszkańcom, że według przyjętego budżetu zadłużenie miasta na koniec tego

roku wyniesie 47 milionów złotych. W budżecie na ten rok zaplanowano 15 milionów kredytu.

Jednocześnie moim celem będzie stworzenie warunków do zwiększania dochodów miasta. **Otwartość na nowe inwestycje, zwłaszcza te generujące miejsca pracy,** będzie miała bezpośredni wpływ na wzrost wpływów z podatków.

2. Kampania wyborcza to zawsze czas, gdy wraca debata na temat przyszłości Wielkiej Żuławy. Czy w tej sprawie może Pan złożyć jakieś wyborcze deklaracje? Jak Pana zdaniem nie zaprzepaścić potencjału Wielkiej Żuławy, tylko wykorzystać go z korzyścią dla wszystkich mieszkańców? A może powinno zostać tak, jak jest teraz?

Roman Brzozowski:

Jeżeli chodzi o wyspę Wielka Żuława, to moje stanowisko jest jasne. Uzbroić, połączyć z lądem i włączyć jako integralną część miasta, następnie wykorzystać zgodnie z Planem przestrzennego zagospodarowania miasta na cele rekreacyjno - turystyczne. Nie stać nas, aby prawie 80 hektarów gruntów leżało odłogiem.

Dawid Kopaczewski:

W sprawie Wielkiej Żuławy powinno odbyć się referendum, w którym mieszkanki i mieszkańcy wypowiedzieliby się co do przyszłości wyspy. W interesie naszym jest to, by nigdy nie została sprzedana. Musi pozostać w zasobach naszego miasta.

Michał Młotek:

Temat Wielkiej Żuławy powraca co jakiś czas w lokalnych dyskusjach z dwóch powodów. Po pierwsze Iława powoli zamyka się w swoich granicach. **Uwaga osób zainteresowanych przyszłością miasta w sposób naturalny koncentruje się więc na wyspie.** Po drugie **Iława wciąż nie ma atrakcji, która miałaby potencjał przyciągania turystów przez cały rok**. A ponieważ to my mamy wyspę (a nie Ostróda, Kwidzyn czy Malbork), wiele osób myśli o niej jako o konkurencyjnej przewadze, której szkoda byłoby nie wykorzystać.

Ponieważ mieszkańcy Iławy pamiętają jeszcze koncepcje zagospodarowania wyspy z lat '90 ubiegłego wieku, „zagospodarowanie" jest dla wielu synonimem „zabudowy". **Ja, myśląc o wykorzystaniu wyspy, stawiałbym raczej na jej przywrócenie miastu i mieszkańcom. Nie mam na myśli pełnego zagospodarowania i zabudowania wyspy, jak to widziałem dawniej, ale jej uporządkowanie, udostępnienie mieszkańcom i ponowne oddanie naturze.** Pozostawienie wyspy w obecnym stanie niczego nie daje miastu i mieszkańcom.

Ciekawym pomysłem jest budowa na wyspie wysokiej wieży widokowej (np. we współpracy z Zespołem Parków Krajobrazowych Pojezierza Iławskiego i Wzgórz Dylewskich) **i stałe skomunikowanie promem z miastem w okresie sezonu letniego**. W kalendarzu miejskich imprez powinna się ponadto pojawić nowa atrakcja: **małe wydarzenie rekonstrukcyjne na wyspie**, np. nawiązujące do filmu „Gniazdo".

W ciągu ostatnich dwóch lat wraz z Dariuszem Paczkowskim w swoim wolnym czasie zabraliśmy na wyspę łącznie około tysiąc osób. To 3% wszystkich mieszkańców

Iławy! Wiem dziś jedno: **mieszkańcy są bardzo ciekawi wyspy i wszystkiego, co z nią związane. Trzeba jednak dać iławianom powód, by regularnie odwiedzali wyspę.** Bez względu na to, jaką koncepcję dla wyspy wypracujemy w przyszłości, warto już teraz małymi działaniami otwierać ją dla mieszkańców. Jak najwięcej osób powinno zobaczyć Wielką Żuławę na własne oczy.

3. Na zlecenie Urzędu Miasta w Iławie już ruszyło projektowanie nowej szkoły podstawowej na osiedlu Piastowskim. Tymczasem dane dotyczące demografii są alarmujące... Dzieci rodzi się coraz mniej. Jak to Pana zdaniem pogodzić? Ile docelowo - według Pana - powinno być w naszym mieście szkół podstawowych? I czy któraś z istniejących podstawówek zniknie z mapy miasta wraz z budową nowej - tej na Piastowskim?

Roman Brzozowski:

Jestem zwolennikiem inwestowania w przyszłość, dlatego szkół powinno być tyle, aby zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Oświaty liczba w klasie nie przekraczała 25 uczących się dzieci. Ilość szkół powinna być dostosowana do potrzeb.

Dawid Kopaczewski:

W naszym mieście powinno być 5 szkół podstawowych, które powinny pracować na jednej porannej zmianie. Teraz niestety tak nie jest, bo bardzo często dzieci kończą zajęcia po godzinie 16. Należy też pamiętać, że do naszych szkół uczęszcza bardzo dużo dzieci z gminy wiejskiej, w której przybywa mieszkańców, a szkoła podstawowa nr 1, obsługująca dzieci z Nowej Wsi i okolic oraz z dużego os. Piastowskiego, jest wciąż przepełniona. W przypadku budowy szkoły na os. Piastowskim **żadna ze szkół nie zostanie zlikwidowana i nikt nie straci pracy - nastąpi konieczność zbudowania nowej siatki obwodów, wówczas też**

nastąpi naturalne przeniesienie części dzieci i kadry do nowej placówki. Dodam tylko, że by mieszkańcy nie czekali na tę inwestycję zbyt długo, w pierwszym etapie wybudujemy salę gimnastyczną. Dzięki temu mieszkańcy zyskają salę na treningi czy wydarzenia kulturalne. W końcu ta część miasta ożyje i zyska infrastrukturę do działań społecznych.

Michał Młotek:

Od lat wiadomo, że szkoła na osiedlu Piastowskim powinna powstać. I nie chodzi tu o demografię, a o intensywny rozwój tej części Iławy. Szkoła powinna być w tym przypadku bliżej mieszkańców. To ważne między innymi z punktu widzenia logistyki, bezpieczeństwa dojazdów dzieci do szkół i komfortu życia mieszkańców.

Jestem zwolennikiem podzielenia inwestycji na etapy. Podobnie jak wiele innych osób uważam, że **pierwszym krokiem powinna być budowa sali gimnastycznej, ale też obiektu, który mógłby pełnić rolę świetlicy osiedlowej**. Mogłyby w niej odbywać się zajęcia pozalekcyjne, warsztaty i spotkania dla młodzieży oraz spotkania mieszkańców osiedla.

Budowa szkoły na osiedlu Piastowskim może oznaczać przeniesienie jednej z istniejących placówek. Ważne, żeby każda decyzja w tym zakresie była poprzedzona gruntowną analizą potrzeb mieszkańców i prognoz demograficznych.

Trzeba też korzystać ze wszystkich możliwości lokowania dodatkowych inwestycji na osiedlu Piastowskim. Na przykład **do 28 czerwca można składać wnioski do nowej edycji „Programu budowy kompleksów sportowych Orlik”**. To szansa, by w tej części Iławy,

zanim miasto przystąpi do budowy sali sportowej i – mam nadzieję – świetlicy, **powstał nowy kompleks boisk, które cieszą się popularnością w innych częściach Iławy**.

4. Droga ekspresowa S5 przez powiat iławski - temat-rzeka! Który wariant Pan popiera i dlaczego? Czy każdy inny będzie w Pana ocenie porażką Iławy i jej straconą szansą rozwojową?

Roman Brzozowski:

Zgodnie z przeprowadzanymi analizami dla rozwoju gospodarczego miasta, dojazd do drogi szybkiego ruchu nie powinien być większy niż 30 km, a do lotniska: około 100 km. **Tak więc dla gospodarki nie ma większego znaczenia, czy będzie to wersja iławska czy lubawska, to tylko kwestia prestiżu. Tak czy inaczej pozytywnym skutkiem S5 będzie odciążenie naszego miasta w ruchu transportowym.**

Dawid Kopaczewski:

Od początku kadencji popieram wariant drogi S5 najbliżej Iławy, ale z 3 węzłami. Iława, jako największe miasto między Grudziądzem a Ostródą, powinna mieć dostęp do S5, tym bardziej że przez wiele lat obiecywano naszemu miastu obwodnicę. Jesteśmy największym miastem w regionie, z dostępem do węzła kolejowego i o dużym znaczeniu turystycznym. **Jestem przekonany, że droga S5 to szansa na rozwój przedsiębiorczości na nowych terenach inwestycyjnych, które zostaną wytyczone przez trasę drogi ekspresowej. Będzie ona swoistym motorem rozwoju naszego miasta na kolejne kilkadziesiąt lat.** Jest to inwestycja strategiczna i jedna z najważniejszych w tej i przyszłej dekadzie.

Michał Młotek:

Jestem przy temacie drogi ekspresowej S5 od samego początku. Przygotowywałem pierwsze opracowania, które dały fundament pod dalsze dyskusje. **Od początku jestem zwolennikiem wariantu W1.** To przebieg najbliższy Iławie, najbardziej zbliżony do obecnego przebiegu drogi krajowej nr 16 i najkorzystniejszy dla naszego miasta. Bez względu na ostateczne decyzje, które mają zapaść pod koniec roku, równie ważne jak sam wariant jest to, by był on dobrze skomunikowany z Iławą trzema węzłami. Węzły to dostępność i atrakcyjność inwestycyjna.

Trudno mi dziś wyobrazić sobie, by postulaty Iławy i dobro stolicy 93-tysięcznego powiatu – największego miasta na całej projektowanej trasie między Ostródą a Grudziądzem, a przede wszystkim ważnego węzła kolejowego – nie zostały uwzględnione w perspektywie inwestycji. **Ale w tej sprawie trzeba walczyć do samego końca. Mamy o co, ale też mamy z kim!** Byłem na wszystkich spotkaniach konsultacyjnych, gdzie rozmawiano o przebiegu drogi ekspresowej (w Lubawie, Biskupcu, Nowym Mieście Lubawskim i w Iławie) i wiem, że nasza konkurencja nie odpuści. Dlatego **jeszcze w zeszłym roku postulowałem, by głos Iławy i pozycję negocjacyjną wzmocnić włączeniem do prac po naszej stronie grona ekspertów**.

Świadomość tego, co dla Iławy może oznaczać budowa drogi ekspresowej, powinna wszystkich motywować do działania. Gramy o wielką stawkę. Patrząc na inne miasta, drogi ekspresowe to gwarancja rozwoju gospodarczego, inwestorzy i nowe miejsca pracy. W naszym przypadku to też wygodna komunikacja, szansa na wyprowadzenie ciężkiego ruchu z centrum miasta, a

więc wyraźna poprawa bezpieczeństwa dla mieszkańców.
S5 – przekonuję o tym od samego początku – to dla Iławy same korzyści.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:
https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/74081-jak-rozwijac-ilawe-kandydaci-na-burmistrza-przedstawiaja-swoje-pomysly-przeczytaj-druga-czesc-internetowej-debaty